

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: **Bez pocztą: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 p. m. k.**

o noszeń

dalszy

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 24. stycznia. Dnia 25. stycznia 1853 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozestany IV. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 10. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, sprawliwości i finansów z d. 19. stycznia 1853, którem ogłoszono najwyższe postanowienia o urzędzeniu i czynności urzędowej urzędów okręgowych, władz obwodowych i namiestnictw, o urzędzeniu zwierzchności sądowych i szema systemizowanych płac i klas dyet, tudzież o wykonaniu organizacyi dla krajów koronnych Austrii powyżej i poniżej Anizy, Czech, Morawii, Szląska, Galicyi i Lodomeryi z Krakowem, Bukowiny, Saleburga, Tyrolu z Vorarlbergiem, Styryi, Karyntyi, Krainy, Gorycyi, Gradyski i Istrii z Tryestem, Dalmacyi, Kroacyi i Slawonii, Siedmiogrodu i Województwa Serbskiego z Banatem.

Sprawy krajowe.

Czynności

XXII. zwyczajnego posiedzenia

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

na dniu 2go listopada 1852, pod przewodnictwem Prezesa pana *Floryana H. Singer.*

(Udzielono Redakcyi dnia 27. stycznia 1853.)

(Ciąg dalszy.)

Prezes czyni zatem wniosek, aby Izba przedłożyła prośbę do J. E. p. Ministra handlu, aby tenże dla odrębnych stosunków Galicyi powziął w tej mierze także zdania doświadczonych mężów fachowych kraju naszego i zwołał w tym celu komisję, któraby pod przewodnictwem J. E. p. Namiestnika stosowne projekta do banku prowincjonalnego dla przemysłu przygotowała, który bank równie przemysłowi rolniczemu, jako to gorzelniom i trudniącym się wypasem wołów przez zaliczki na mierną prowizję, mógłby iść w pomoc. Prezydent wskazuje w ogólności, że bank eskomtowy i depozytowy, któryby swoje czynności za pomocą komandyt na cały kraj rozszerzał — byłby bardzo pomocnym. Taki bank depozytowy zbiera z jednej strony potrzebne kapitały, zniża z drugiej strony przez eskomtowanie stopę procentową i może często przyjść w to położenie, iż będzie wypłacać własnymi wekslami akredytowanymi, zamiast gotową monetą. Gdyby taki bank eskomtowy tylko takie przywileja otrzymał, które posiadają domy bankierskie i kasy oszczędności, toby osiągnął swój cel, niewymagając wyjątku z powszechnego ustawodawstwa.

Prezydent spostrzega, iż zamiary J. E. p. ministra dążą do tego, że instytut kredytowy jako zakłady prywatne przez akcje założyć. Do tego znaleźćliby się zapewne uczestnicy tak w kraju jak za jego obrębem, bo takie zakłady nakoniec nietylko jako użyteczne, ale też jako zyskowne okazać się muszą.

Co się tyczy pytania, czy na początek czynności depozytowe będą w stosunku do potrzeby dostateczne, niemoże niestety pomyślnie się oświadczyć, zdaje mu się tedy potrzebna subwencya, jakiej doznają niektóre banki prowincjonalne i gminne za granicą np. prywatny bank w Pomeranii. — Izba uchwała wnioski prezydenta.

6) Referent radca Izby p. Oziash Nierenstein.

W celu przeprowadzenia układu z 3. paździer. z. r. tyczącego się obrotu handlowego między królestwem Polskiem i Państwem austryackiem, mianowicie co do targów pogranicznych, zażądało wys. ministerjum handlu w drodze wys. c. k. Gubernium krajowego opinii Izby. Biuro udało się po otrzymaniu tego rozkazu do kilku korespondentów blisko granicy polskiej mieszkających o wyjaśnienia i tylko od p. S. Pineles z Jarosławia i p. Józefa Kleinlegler z Przemysła dotąd odpowiedź otrzymało.

Ponieważ z powodu dotychczasowego zamknięcia granicy sąsiednie targi królestwa Polskiego przez galicyjskich mieszkańców pogranicznych dotąd bardzo mało lub wcale niebywają odwiedzane,

przeto niemożna z pewnością przepowiedzieć, ku którym pogranicznym miastom weźmie obrot handlowy swój kierunek i gdzie się liczniejsze zwiędzanie jarmarków ustali. Prawdopodobnie zwróci się obrot handlowy w obwodzie Izby Lwowskiej, na pograniczne miasta Tarnograd, Jozefów, Krasnobród, Tomaszów, Jarczów, Łaszczów, Kryłów, Tyszowce i Hrubieszów. — Przedewszystkiem potrzeba zdaniem referenta ułatwiony przechód granicy za kartami legitymacyjnemi, któreby przez władze miejscowe mogły być wydane, w życie wprowadzić, — zaś pertraktacye i ustanowienie zasad względem zwrotu cła wchodowego odosobnić, témsamem zapowiedziane ułatwienie przechodu granicy nieczynić od tego zależnem i nieodkładać do niepewnej przyszłości. Gdyby przychód granicy za kartami legitymacyjnemi prędko w życie wejść daw. byłoby bardzo pożądane u wys. ces. rosyjskiego rządu postarać się o usunięcie dotychczasowego wizowania tutejszych paszportów gubernialnych przez postów lub konie. w wys. rządu rosyjskiego, albo uczynić wnioski aby jednorazową siewanie paszportów przez rosyjskie poselstwa na c. p. rok być ważne.

Izba postanowiła wyjaśnienie względem jarmarków podług wniosku referenta przedłożyć, w szczególności zaś przytoczyć, że Izba niebyła w stanie zebrać dokładniejsze data względem jarmarków w królestwie Polskiem, których tylko urzęda cyrkularne w Przemyśle i Żółkwi dostarczyćby mogły.

(Dokończenie nastąpi.)

(Sprostowanie.)

W sprawozdaniu Izby handl. z posiedzenia XXII. N. 22 gazety Lwowskiej w 1. kolumnie w 4tym wierszu od dołu zamiast „wyrobione ilości“, czytać należy: „wywiezione ilości“.

(Dodatki do zawartych w Gaz. Wied. rozporządzeń minist. spraw wewnętrznych, sprawiedl. i finansów z d. 19. stycznia i t. d. (Ciąg dalszy.)

§. 14. Dyscyplinarną władzę nad stanem urzędników obwodowych, jak dalece upoważnienia przełożonego urzędu nie są dostateczne, wykonywa namiestnik, a w wyższej linii ministerjum spraw wewnętrznych.

Jeżeli to się tyczy technicznego urzędnika, wtedy rozstrzyga w wyższej linii ministerjum handlu i budowli publicznych za porozumieniem się z ministerjum spraw wewnętrznych.

Dyscyplinarne postępowanie z wymienionym w §. 8. urzędnikiem podatkowym należy do podatkowej władzy krajowej i ministerjum finansów, według okoliczności w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych.

Dymisyonowanie przełożonego obwodowego i zastępującego komisarza jest zastrzeżone decyzji Jego ces. Mości, zresztą dymisyę urzędników i sług z ściśłem przestrzeganiem istniejących w tej mierze przepisów, w szczególności za wezwaniem dwóch radców sprawiedliwości, uchwała ta władza, której prawo mianowania przysłuża.

§. 15. Na stosowne potrzeby kancelaryjne, tudzież na opał i oświetlenie lokalów urzędowych będzie dla władzy obwodowej wyznaczone pauszale.

Sprawienie sprzętów kancelaryjnych następuje za pozwoleniem namiestnictwa i za porachunkiem; pomniejsze sprawunki i reparacye może przełożony urzędu kazać przedsięwziąć aż do kwoty stu złotych reńskich w ciągu jednego roku za doniesieniem i złożeniem rachunków władzy krajowej.

§. 16. Za podróże służby w obwodzie otrzyma przełożony władzy obwodowej stosowne wynagrodzenie, inni zaś urzędnicy władzy obwodowej otrzymają pieniądze dzienne i milowe, które przy podróżach urzędowych będą wynagrodzone od eraryum, a przy podróżach w sprawach stron od partyi.

Wykazy będzie przełożony obwodowy pod względem przytoczonych w nich czynności i użytego czasu rozpoznawać, jeżeli względem nich żadna trudność nie zachodzi, widymować i miesięcznie namiestnictwu to przedkładać.

W podróżach nadwornych i służby po-za obrębem obwodu mają urzędnicy władzy obwodowej normalne dyety i należności podróży porachować.

Przełożony obwodu może kazać wypłacić podręcznemu swemu urzędnikowi zaliczkę podróży aż do kwoty stu złotych reńskich z oddanej mu do dyspozycyi sumy wydatkowej; o wyższe kwoty zaliczki należy podać do namiestnictwa.

§. 17. Na potrzebne wydatki urzędowe i zaliczki (§§. 15 i 16) otrzyma przełożony władzy obwodowej pewną sumę wydatkową,

która, ilekroć złoży rachunek z opędzonych wydatków, należy uzupełnić asygnacją wydanej kwoty.

§. 18. Osobną instrukcją urzędową oznacza się, w jaki sposób należy nadsyłane do władzy obwodowej sprawy przyjmować, wypracować i załatwiać, przechowywać akta i utrzymywać w porządku.

Oddział drugi.

Zakres czynności władzy obwodowej.

A. W ogólności.

I.

Zakres czynności władzy w sprawach administracji politycznej.

§. 19. Władza obwodowa jest powołana do naczelnego kierunku administracji w obwodzie dla wszystkich w §. 1. wymienionych spraw i do wszystkich w §. 2. wymienionych potrzebnych rozporządzeń w miarę istniejących ustaw i przepisów.

Czynność jej w tym względzie jest częścią nadzorującą, częścią wykonawczą i administracyjną.

§. 20. Władza obwodowa ma podrzędne urzędy i organa (§. 3.) w załatwianiu spraw administracyjnych nadzorować, oświecać i upominać, nakłaniać je do należytego urzędowania i wspierać w wykonywaniu ustaw i rozporządzeń, a w potrzebnym razie bezpośrednio wdaniem się w sprawę pomoc dawać.

Przełożony obwodu ma objeżdżać, ilekroć uzna za rzecz stosowną, albo wszystkie albo pojedyncze okręgi obwodu, albo obwodowemu urzędnikowi kaze objeżdżać.

Przełożony obwodu jest na wszelki sposób obowiązany, w przeciągu trzech lat objechać wszystkie okręgi swego obwodu.

Przytem należy rozpoznać nie tylko formalne załatwienie spraw urzędów politycznych, lecz także przekonać się o należytem postępowaniu i sposobie wykonania obowiązku urzędników i o istotnym wykonaniu tego, co ustawą lub wyższym rozporządzeniem było polecone, i względem uczynionych postrzeżeń przedłożyć krajowemu szefowi sprawozdanie.

§. 21. Władza obwodowa rozporządza i wykonuje w pierwszej instancji w tych sprawach w obwodzie, które jej wyraźnie do wykonania lub administracji są przydzielone.

Wszystkie rekursy i zażalenia, podawane do wyższych władz przeciw wydanym niższym urzędom politycznym w pierwszej instancji rozporządzeniem i decyzjom, należy przedłożyć władzy obwodowej, która je przeszle krajowemu rządowi do decyzji.

Władza obwodowa ma jednak

- w sprawach policji, kultury krajowej, konskrypcji, rekrutacji, podwód i kwaterunku, jeżeli decyzja nie jest wyraźnie zastrzeżona wyższej politycznej władzy, następnie
- w innych sprawach, jeżeli względy publiczne wymagają nagle rozporządzenia co do nadesłanych rekursów lub zażeń, w miarę tej potrzeby, wydać decyzję w drugiej instancji. Przeciw takim decyzjom władzy obwodowej wolny jest rekurs do rządu krajowego.

§. 22. Władza obwodowa jest obowiązana starać się o spokój, bezpieczeństwo i publiczny porządek w obwodzie.

Przełożony władzy obwodowej ma w tym względzie dawać ciągle bażność na stan i stosunki obwodu i zawiadamiać krajowego szefa o wszystkich ważniejszych postrzeżeniach i wypadkach.

On jest ściśle odpowiedzialny za to, ażeby dla usunięcia tego,

co zagraża bezpieczeństwu i spokojności w obwodzie, przedsięwzięto z wczasu stosowne środki, by wszelkiemu zaburzeniu niezwłocznie i wszelkimi prawnymi środkami, jakie ma do dyspozycji, zapobieżono i w ogóle żeby wszelkie do utrzymania lub przywrócenia publicznego porządku potrzebne rozporządzenia wydano i wykonano.

§. 23. Władza obwodowa ma się starać w obwodzie o należyłą publikację tudzież o ścisłe i wszechstronne wykonywanie ustaw, rozporządzeń i przepisów władz publicznych i w tym celu ma w razie potrzeby użyć prawem przepisanych środków przymusowych.

Ona przyzwala niższym urzędom politycznym potrzebną asystencję wojskową, i udaje się w tej mierze, równie jak gdy sama potrzebuje tej asystencji dla wykonania swych własnych rozporządzeń, do właściwych komend wojskowych.

B. W szczególności.

§. 24. Do władzy obwodowej należy w miarę istniejących przepisów naczelną kierunek konskrypcji i rekrutacja w obwodzie, równie jak spóldziałanie i zarząd w sprawach dawania podwód, żywienia i kwaterunku wojska.

Władza obwodowa kieruje losowaniem i odstawianiem rekrutów do armii, rozstrzyga względem doczesnych uwolnień od służby wojskowej i względem odstawień z urzędu, i porozumiewa się z właściwymi władzami wojskowymi o dymisjonowanie żołnierza w drodze koncertacji lub łaski.

Pertraktacje subarendowania będą przedsięwzięte przez władzę obwodową, albo z jej polecenia przez podrzędne urzędy polityczne.

W przypadkach spólnych inżagacyi między władzami wojskowymi i cywilnymi występuje przełożony obwodowy albo w własnej osobie albo przez podrzędnego delegowanego do tej sprawy urzędnika.

§. 25. Gdy chodzi o budowanie gościńców, mostów i kanałów, o zakłady nawodnienia i spuszczenia wody, o regulowanie rzek i budowę dla ochrony brzegów, o zakładanie młynów, fabryk, tudzież innych przemysłowych dzieł na wodzie, albo o służbę jazy, tany lub groble i w ogóle o budowlę, przeznaczone do użytkowania sił wodnych lub do uwzględnienia wylewów wodnych albo innych interesów publicznych, przysługują władzy obwodowej na zasadzie odbytej należytej narady nadanie potrzebnej według przepisów koncesyi do budowania, jeżeli takie pozwolenie wyższej władzy nie jest zastrzeżone.

W przypadkach, w których względem takich budowli lub wystawionych budynków tego rodzaju zachodzą zażalenia, albo powstają spory, przysługują władzy obwodowej prawo decyzji w pierwszej instancji, jeżeli ten przedmiot do zakresu sądowej czynności nie należy.

§. 26. Stan publicznych gościńców, mostów i dróg w obwodzie jest przedmiotem staranności władzy obwodowej. Ona ma czuwać nad przepisaniem wystawieniem i utrzymywaniem ich i nakazać usunięcie spostrzeżonych niedostateczności, polecić tę sprawę powołanym do tego urzędem i organom albo donieść o tem wyższej władzy lub w nagłych przypadkach wydać bezpośrednio rozporządzenie.

Do zakładania gościńców, które sięgają poza obwód urzędu obwodowego, albo wymagają wspomnianego w §. 25. budowania, potrzebne jest pozwolenie władzy obwodowej. Jeżeli chodzi o zakładanie takich gościńców, przy których ma nastąpić przymusowe wy-

MAŻ SZALONY.

Powieść ostatniego z domu Nieczujów,

pisana przez *Zygmunta Kaczkowskiego.*

(Ciąg dalszy.)

Aż działo się to w dzień św. Szymona i Judy tegoż samego roku.

Dzień nam zeszedł na zatrudnieniach zwyczajnych. Rano msza św. w naszej domowej kaplicy, przez ks. Dutkowieza czytana a przezemnie ministrowana, poczem ojciec do gospodarstwa a ja do lekcji. Lekcje moje odbywały się w ten sposób, że ks. Profesor zasiadał do swojego stolika, księgami i papierami założonego i jakieś uczone excerpta robił czy komentarze pisywał, ja zaś tymczasem siedząc w tymże samym pokoju zamiast Alwaru albo Tacyta lub Cicerona, chwytalem jakieś bajki francuskie albo którego z polskich autorów i to sobie czytałem. Książdz Ex-jezuity zaś był tak swymi świętymi rzeczami zajęty, że najczęściej na to nie zważał, a gdy dostrzegł czasami i powiedział to ojcu, to ojciec czasem mnie wytuzował, częściej zaś wręcz odpowiadał księdzu:

— Ej! daj mu pokój, nie będzie z niego książdz ani filozof; jeżeli z obcowania z Waszmością to i owo skorzysta, to chwala Bogu, ale żeby się na pamięć wyuczał łacińskich albo greckich autorów, tego nie potrzebuję.

I tak czas schodził do samego obiadu. Po obiedzie ojciec, sypiał godzinę, ks. Dutkiewicz szedł na przechadzkę a ja już miałem czas wolny aż do wieczora, bo dopiero gdy świece dano na stół i to tylko jesienią i zimą, trzeba było znowu siadać za stołem

i ojcu w głos czytać albo kilka Rozdziałów z Pisma świętego, albo parę Żywotów Świętych, albo jaką książkę światową, albo czasem i Zielnik Syreniusza albo inne jakie Herbaria.

Tegoż dnia ojciec przespawszy się i w dobrym powstawszy humorze, zawołał mnie zaraz do siebie i leżąc jeszcze na łóżku, gdym się przed nim postawił, spytał łaskawie:

— Jakąż plantę uknułeś na dziś po obiedzie? czy z sidełkami na ptaki? czy na koniku w pole? czy może zgoła z flintą po podstrzechy?

A wiedział to do mnie, zem się za wróblami z flintą lubiał kręcić pomiędzy domostwa, zaco parę razy już tegie usłyszałem kazanie; ja też rzekłem:

— Poszedł-hym z flintą, ale już mi wstyd upędzać się za drobnym ptastwem, a piesków i człowieka, niewiem czy ojciec pozwoli?

— Jakież dzieć dzisiaj mamy?

— Świętego Szymona i Judy.

— No to z pieskami pójdziemy jutro a dzisiaj pozwalam na wróble, nawet pomiędzy strzechy.

Zdziwiony tem pozwoleniem długo patrzyłem ojcu w oczy, jakoż niedowierzając całe, spytałem:

— Czemuż-to ojciec?

właszczenie gruntów, albo które się przez dwa lub więcej obwodów ciągną, do granicy państwa prowadzą, albo przy których w ogóle zachodzą względy wojskowe, ma władza obwodowa, nim przystąpi do dalszych kroków, przedłożyć względem zakładania takich dróg sprawozdanie przełożonej władzy politycznej i od niej instrukcję zasięgnąć.

§. 27. Przy budowlach, które mają nastąpić kosztem skarbu państwa, lub przez rozłożenie kosztów na cały obwód, albo na dwie lub więcej gmin lub okręgów wewnątrz obwodu, należą do władzy obwodowej połączone z wykonaniem administracyjnej czynności według bliższych postanowień przepisów budowniczych.

§. 28. Względem budowli dla kościołów, probostw i szkół, tudzież założenia cmentarzy i tym podobnych, ma władza obwodowa odbyć przepisana naradę według okoliczności w porozumieniu z władzami duchownymi, wydać projekta do budowy, nakazać wykonanie budowy, jak dalece według istniejących w tej mierze przepisów w zakresie władzy obwodowej jest objęte, albo zasięgnąć na to potrzebne wyższe pozwolenie i czuwać nad porządnym wystawieniem potwierdzonej budowli.

Władza obwodowa rozstrzyga oraz w pierwszej instancji względem zastosowania istniejących ustaw konkurencyjnych do każdego takiego budowania, jak dalece nie jest wymagana powinność przyczynienia się ze strony eraryum albo funduszu zostającego pod zarządem lub dozorem namiestnictwa.

Według tych samych zasad należy postąpić przy naradach konkurencyjnych względem urzędowania i innych potrzeb dla kościołów, szkół cmentarzy itd.

§. 29. W przypadkach, w których koszta na gościńce, budowle wodne lub inne zakłady publiczne lub przedsiębiorstwa należy ściągać całkiem albo po części w drodze konkurencyj, przedsiębiorze władza obwodowa rozkłada kosztów na pojedyncze gminy, a urząd okręgowy na pojedyncze osoby do przyczynienia się obowiązane.

§. 30. Władza obwodowa stara się, ażeby wewnętrzne urządzenie gmin, tak tych, które bezpośrednio, jak tych, które pośrednio przez urzęda okręgowe są jej podległe, równie jak stosunki gmin między sobą stosownie do ustaw były uregulowane, i wywiera ten wpływ na ich sprawy, jaki ustawom i przepisom jest odpowiedni.

Rozstrzyga w pierwszej instancji spory względem granic między gminami jej samej lub urzędem okręgowym podrzędnymi.

§. 31. W sprawach przemysłowych i handlowych należy do zakresu działania władz obwodowych:

- nadawanie upoważnień na kawiarnie, huty szklanne, potażarnie, na wypalanie gipsu, wapna i cegieł, na przemysłowe przedsiębiorstwa do kopania torfu, tudzież jarmarki tygodniowe;
- opuszczanie lat terminu chłopców, czeladników, służby lub wędrowniki i robienia sztuk mistrzowskich dla uzyskania przywileju do prowadzenia handlu, przemysłu lub prawa majsterskiego;
- przepisane prawem spółdzielnic przy koncesjach przysługujących władzy montanistycznej;
- nadawanie paszportów domokrajstwa.

§. 32. Władzy obwodowej przysługują prócz tego w pierwszej instancji prawo:

- pozwalania dobroczynnych składek w obwodzie;
- rozstrzygania w sprawie rozdrobienia i oddzielania gruntów, jak dalece do tego potrzebne jest potwierdzenie polityczne w miarę istniejących przepisów;

c) zamknięcia lasu;

d) rozstrzygania w przypadkach pozwolonych przez wyższą instancję wywłaszczeń, względem sporów i wątpliwości powstających o ich przedmiot i objętość, jak dalece należy je usunąć w miarę pozwolenia wydanego do tego przedsięwzięcia, dla którego ma nastąpić expropriacja, tudzież według istniejących powszechnych i osobnych przepisów;

e) pozwolenia spławiania na wodach publicznych, jeżeli to wyższej władzy osobno nie jest zastrzeżone;

f) dawania dyspensy od zapowiedzi w tych krajach koronnych, w których władza obwodowa na mocy §§. 85 i 86 powszechnego cywilnego kodeksu jest do tego powołana;

g) udzielania konsensu przy małżeńskich związkach Izraelitów (§. 124 powszechnego cywilnego kodeksu) w tych krajach koronnych, w których prawem jest przepisane;

h) wydawania paszportów do noszenia broni i kart do polowania, jak dalece są przepisane.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

(Artykuł dziennika „Bilancia“ pod napisem „Dwa Godła.“)

Medyolan, 15. stycznia. Pod napisem „Dwa Godła“ umieszcza dziennik „Bilancia“ następujący artykuł:

„Połączonemi siłami — tak opiewa godło wyrzeczone przez wspaniałomyślnego monarchę, kiedy pośród powszechnego zamętu i wazania się losów obejmował jedną z najpierwszych koron europejskich; idąc za popędem tego godła garnęli się najznakomitsi meżowie stanu, najdoświadczeni wodzowie i najdzielniejsi wojownicy okóło dostojnej osoby Cesarza. Zawarto silne przymierza, w krwawych bitwach odniesiono świetne zwycięstwa, a po niewiele latach walki i doświadczeń stanęła odmłodzona Austria — dzięki mądrości swych kierowników i poświęceniu się swoich wojsk — silniej niż kiedy indziej i z nierównie większym jak dawniej wpływem.

Cesarstwo jest-to pokój — tak opiewało godło wyrzeczone w Bordeaux przez Ludwika Napoleona, które uspokoiło umysły we Francji i Europie. Republika ustąpiła miejsca Cesarstwu. Obydwa godła mają trwałą siłę żywotną, obydwaj wystawili historią generacyom późniejszym za normy, któremi się wieley monarchowie kierowali.

Austria zjednoczyła istotnie rozprószone swe siły, podźwignęła monarchję z upadku i silnie ją rekonstytuowała. Przygotowana jest równie do pokoju jak i do wojny, według tego, jak wypadki świata zarządzą. Tymczasem z bronią w ręku uzupełnia olbrzymie dzieło restauracji swoich finansów, otwiera na wielkich punktach centralnej ludności i handlu nowe koleje żelazne, powiększa swoją marynarkę wojenną, fortyfikuje swoje wybrzeża, zwraca uwagę na niespokojne kraje orientalne, szanuje traktaty, zawiera związki handlowe z państwami niemieckimi i włoskimi, milczy i oczekuje przyszłych wypadków.

Również i Francja daje teraz dowody rzadkiej mądrości i zrzeczności. Przytumiła u siebie demagogię, podźwignęła religję, przywróciła wolność religijną, zreformowała metode i tryb wychowania, rozpoczęła pożyteczne prace publiczne na wielki rozmiar, usiłuje wznieść się do groźnej potęgi morskiej i doznała spokojnego ze strony wszystkich mocarstw uznania nowej swej formy rządowej i nowego Cesarza swego; jest-to owocem oględności jej monarchy i rozsądku tamtejszej ludności, która znudzona już niezliczonymi experimentami politycznymi chce sobie nareszcie zabezpieczyć spokój

— I wiele mi wróblów ubitych albo i żywych przyniesiesz, tyle obrączkowych dukatów na dłoń ci wyliczę.

— Cóż to w tem jest? — zapytał jeszcze więcej zdziwiony.

— Nic, — odpowiedział ojciec, idź i bij wróble, wiesz że słowa nie cofam.

— A to ja ich tysiąc nabiję, a drugie tysiąc na wiewiórkę poimam.

— Dobrze, — rzecze ojciec, — idź bij i imaj.

Skończyłem tedy i wzięwszy flintę ptasznicę wraz z kilkunastoma ładunkami prochu w torbie i grochu pełną kieszenią, pobiegłem pomiędzy gumna. Październik, jak wiadomo, jest to pora, w której wróble nie mając już wiele do czynienia w polu, stadami się cisną około domów i stodoł, jakoż nie mało ich się koło stodoł natłukłem; tymczasem dzisiaj, patrząc tedy owędy, około gumien i stodoł i stogów, żeby też mi się choć jeden pokazał! Nie umiałem sobie z tego zdać sprawę, bo wczoraj jeszcze wychodząc z pobereźnikiem do lasu, z drogi się chciałem powracać dla tego, że to ptactwo chmurami się kręciło pomiędzy stodoły, dziś jednak ani jednego. Obszedłszy już wszystkie zabudowania po kilka razy do koła i straciwszy już prawie nadzieję onego obrączkowego obłowu, pobiegłem jeszcze do stodoły i nabrawszy pół woru plew i ujmy obroczej, wysypałem to na rynku, sam zaś, będąc pewnym, że ich na te plewy przywabię, przyczaiłem się z moją flintą za węglem.

Tak przyczajonego i na pół zniechętego od wiatru jesiennego, przydybał mnie podstarość, który zaszedłszy mi z boku, rzecze do mnie:

— A na kogo to panicz tak z odwiedzionym kogutkiem czatuje? pomiędzy stodołami! chowajże Boże jakiego nieszczęścia.

— Ot! nie przeszkadzaj mi Wasze, — odpowiedziałem, — wróblów czekam już za mszę całą i nie mogę się ani jednego doczekać.

— Ba a gdzież dzisiaj wróble na Szymona i Judy!

— Jakto? niema ich dzisiaj?

— Pewno że niema, przecie poszli na przemiary; — odpowiedział podstarość.

— Jakże-to? powiedz mi Wasze.

— Widzi panicz; to tak jest. Na św. Szymona i Judy zbiegają się wszystkie wróble na jedno miejsce, tam przychodzi diabeł z ćwiercią i mierzy ich. I tak, co ćwierć z czubem nasypie, to zestrzychuje ją: którzy zostaną w ćwierci, tych wysypuje do piekła, a którzy zestrzychowani, ci mogą lecieć w świat — i tak dalej, póki nie przemierzy wszystkich co do jednego.

— Na cóż-to panie bracie?

— Ba! gdyby nie to, tożby się tu tak rozmnożyło to paskudztwo, żeby człowiekowi strawę z łyżki zjadało.

— Ej! igrasz sobie Wasze ze mną.

— Ale nie igrasz pewno, a kiedy mi panicz nie wierzysz, pytaj-że się Jegomości.

— To niema czego dziś czekać?

— A niema, bo to chyba aż gdzie jutro nad rankiem poczną się jawić po jednemu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

zaprowadzeniem formy sukcesji monarchicznej, gdyż jej zawdzięcza najświętsze wspomnienia historyczne.

Śród takich stosunków potęgi dwóch wielkich mocarstw europejskiego zachodu i południa zachodzi pytanie, czyli godło cesarza francuskiego pozostanie prawdziwym tak jak niem było i jest godło Najjaśniejszego monarchy Austrii. Sądźmy, że na kwestję tę możemy dać potwierdzającą odpowiedź. Nie wątpimy o tem bynajmniej, że Ludwik Napoleon pójdzie za przykładem Augusta, zamknie kościół Janusa i rządzić będzie w spokoju, tak jak też wierzymy niewzruszenie, że i Austria zajmie się w spokoju dalszą reorganizacją rozległych krajów swoich; symbolami przeto dwóch prawd niewzruszonych będą dla nas po wszystkie czasy obydwie te godła: „*Polączonemi silami*“ i „*Cesarstwo jest-to pokój.*“ (Abbl. W. Z.)

(Kurs wiedeński z 28. stycznia.)

Obligacje dingu państwa 5% 94¹/₄; 4¹/₂ 84³/₄; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 225¹/₂; z r. 1839 138⁷/₈. Wied. miejsko bank. —. Akcy bankowe 1354. Akcy kolei półn. 2395. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie 326¹/₂. Dunajskiej żeglugi parowej 748. Lloyd —.

Anglia.

(Kwestya względem bilu reformy. — Wiadomości z Nowego Yorku.)

Londyn, 20. stycznia. Stosunki publiczne we Francji, usposobienie giełdy tutejszej i paryskiej, nakoniec wiadomość o przyszłym małżeństwie Cesarza Francuzów z Hiszpanką Montijo, to wszystko zajmuje tak bardzo powszechną uwagę tutejszych gron politycznych, że mało co słycać o planach nowego ministeryum i o propozycjach, które za kilka tygodni mają być przedłożone parlamentowi. Tylko tu i owdzie pojawia się kwestya czyli ministeryum przedłoży parlamentowi nowy bil reformy. Zdania o tym ważnym przedmiocie są dziś daleko więcej podzielone, aniżeli były przed miesiącem. Niektórzy członkowie rządu dali się bowiem słyszeć, że gabinet dopiero chce rozważyć konieczną potrzebę takiego kroku, i weale niemyśli dla przemijającej popularności zapuszczać się w pracę, która, jak doświadczenie nauczyło, łatwiej rozpocząć niż przeprowadzić. Najważniejsze w tym względzie oświadczenie dał p. Sidney Herbert, sekretarz wojny, w mowie do swoich wyborców. Wielu wnosi już z tego samego, że lord Aberdeen niemyśli o reformie i że podobny bil niebędzie przedłożony na przyszłej sesji. Słycać jednak, że w ostatnich naradach ministeryalnych kwestya reformy była głównym przedmiotem dyskusji i tylko o to idzie, kiedy odnośny bil ma być przedłożony i jakie mają być jego zasady. Lord John Russell uważa jak słycać przedłożenie bilu reformy niejako za sprawę osobistą. Sądzą, że na wypadek gdyby większość rady ministrów uchwaliła, odroczyć na czas nieograniczony przedłożenie bilu, natenczas lord John Russell niezawodnie wystąpiłby z gabinetu.

Telegraf z Liwerpolu donosi: Okręt „Atlantic“ przybył z wiadomościami z Nowego Yorku z dnia 8. stycznia. Przy wypadku na kolei żelaznej zabił się syn prezydenta Pierce; sam prezydent ocalał z wielką trudnością. Urzędowa korespondencya względem za projektowanego przymierza trzech mocarstw dla utrzymania władzy hiszpańskiej na wyspie Kubie, została już ogłoszona. Kongres otrzymał nadzwyczajne poselstwo względem stosunków z wybrzeżem Moskito i Anglią. (Pr. Ztg.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 25go stycznia. Księcia Napoleona Bonaparte mianowano generałem dywizji, a generała Regnault wiceprezydentem senatu.

Cywilny ślub Cesarza odbędzie się d. 29. stycznia w Tuileryach a hiszpański ambasador podpisze kontrakt małżeństwa. (P. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 28. stycznia. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 17r.52k.; żyta 14r.32k.; jęczmienia 11r.

27k.; owsa 7r.58k.; hreczki 12r.41k.; kartofli 7r.44k.; — cetrna siana kosztował 2r.10k.; okłotów 1r.6k.; — za sag drzewa bukowego płacono 25r.30k. w. w. Prosa, grochu i drzewa dębowego nie było na targu. Krupy, mąka, piwo, wódka, masło, łój i mięso wołowe w cenach dawniejszych.

Kurs lwowski.

Dnia 28. stycznia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	4	5	9
Dukat cesarski	5	9	5	13
Półimperyal zł. rosyjski	9	4	9	7
Rubel srebrny rosyjski	1	45	1	46
Talar pruski	1	37	1	39
Polski kurant i pięciozłotówka	1	17	1	19
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	91	48	92	8

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 28. stycznia 1853.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	92	—
Przedano „ „ 100 po	92	30
Dawano „ „ za 100	—	—
Żądano „ „ za 100	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 28. stycznia.)

Amsterdam l. 2. m. 152. Augsburg 109³/₄ l. uso. Frankfurt 109¹/₈ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 162¹/₂ l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 10.49. l. 3. m. Medyolan 109¹/₈. Marsylia — l. Paryż 129¹/₄ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 94¹/₄ lit. B. 105¹/₂. Pożyczka z roku 1852 94³/₁₆. Lomb. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 26. stycznia o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 15¹/₄. Ces. dukatów obrączkowych agio —. Ros. imperyal 8.53. Srebra agio 9¹/₄ gotówka.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 25. stycznia.)

Metal. austr. 50% 85¹/₄; 4¹/₄ 76¹/₂. Akcy bank. 1486. Sardyńskie —. Hiszpańskie 40¹/₂. Wiedeńskie 108³/₄. Losy z r. 1834 —. 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 25. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 5% 102¹/₄ p. 4¹/₂ 0% z r. 1850 103¹/₄. 4¹/₂ 0% z r. 1852 103¹/₄. Obligacye długi państwa 94¹/₄. Akcy bank. 108⁷/₈ l. Pol. listy zastawne —; nowe 98¹/₄; Pol. 500 l. 92¹/₂; 300 l. —. Frydrychsdyry 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 11¹/₄. Austr. banknoty. 93¹/₂.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. stycznia.

Hr. Hugo Schafgotsehe, c. k. pułkownik, do Sędziszowa. — Br. Josika, c. k. pułkownik, do Gajów. — PP. Gottlieb Józef, c. k. komisarz cyrkularny, do Rzeszowa. — Bohdan Wiktor, do Zadwórza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. stycznia.

Pora	Barometr w mierze wiedeńskiej do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 1 65	— 1°	— 1°	południowy,	pochm. ☉
2 god. pop.	28 1 65	— 1°	— 1,5°	połud.-wsch.	„ mgła
10 god. wie.	28 1 62	— 1,3°		„	„

T E A T R.

Dziś: Na korzyść dyrektora orkiestry pana Augusta Braun, opera niem. „*Lucia di Lammermoor.*“

Jutro: Przedst. pols.: „*Wojna kobiet,*“ czyli: „*Walka o miłość.*“

W poniedziałek 31. stycznia: „*Bal na korzyść Ubogich,*“ w sali redutowej pod zarządem Dam Towarzystwa Dobroczyńności.

K R O N I K A.

Poniedziałkowy Bal na dochód Szpitaliku dla Małych Dzieci wniósł po odtrąceniu wszelkich wydatków 1050 złr. 7 kr. czystego dochodu. Znaczny ten zasilek zawdzięcza Szpitalik gorliwej opiece **JO. księżny Sapieżny** o utrzymanie Zakładu tego, który z jej technienia przed siedmiu laty powstał, a łaską jw. hr. Berzeckiej wsparty z darów publicznych się utrzymuje, i utrzymuje bardzo przyzwroicie, rocznie do dwiestu chorym dzieciom zdrowie przywraca, biedniejszych nawet zaopatruje. Dzięki współczuciu szlachetnej publiczności, że nie dozwala podupaść pięknym zamiarom, i szczerą chęcią od siebie się przykładą wszędzie, gdzie chodzi o dobro społeczne. Jakoż i dziś na wezwanie pospieszyła odpowiedzieć datkiem miłosierdzia, by hojną składką odwdziaczyć trudom i usilności Dam

zajmujących się z jo. księżną Sapieżną przygotowaniem i wyprawą balu. W wiecznej pamięci zachowa Zakład Imiona Osób, którym swe winien życie, i błogosławić będzie imię założycielki swojej, pod której opieką jest teraz w stanie pokryć czwartą część z długu 2000 złr. ciężącego jeszcze na zakładzie z kupna domu na Szpitalik.

Przewodnik lwowski.

Miłośnicy pięknych kwiatów, roślin i krzewów otrzymać mogą w handlu pana **J. S. Jürgensa** (ulica halicka Nr. 294) Spis przeszło dwu tysięcy ogrodowych *Nasion*, które częścią już są złożone w tym handlu, a częścią na zamówienie dostarczają bracia Villain sławni ogrodnicy w Erfurcie.

Przy dzisiejszej Gazecie Dodatek Tygodniowy Nr. 4.